

Opinia i Uwagi Stowarzyszenia Kampania Przeciw Homofobii

do ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu z druku nr 2110

Stowarzyszenie Kampania Przeciw Homofobii (KPH) jest jedną z najdłużej działających organizacji społeczeństwa obywatelskiego, dążących do równouprawnienia osób LGBT+. KPH aktualnie skupia się na wzmacnianiu ruchu LGBT+ w Polsce, wspieraniu rodzin tworzonych przez osoby LGBT+, a także podejmowaniu działań prawnych i rzeczniczych na rzecz zmian ustawowych zmierzających do równouprawnienia osób LGBT+.

1. Zagadnienia wstępne

KPH, zgodnie z poprzednimi stanowiskami, pozytywnie opiniuje projekt ustawy. Wskazując, że nawet tak minimalne, choć dalece niewystarczające, zabezpieczenie interesów osób partnerskich w związku jedнопłciowym, które potencjalnie zdecydowałyby się przystąpić do umowy, stanowi poprawę stanu bezpieczeństwa prawnego. Wprowadzenie ustawy w tym obszarze, nie będzie tworzeniem nowych modeli życia rodzinnego, a jedynie reakcją ustawodawcy na stan faktyczny. Podkreślić jednak należy, że zakres ochrony par jedнопłciowych jest niepełny i zdaniem KPH nie realizuje w pełni konstytucyjnego zadania ochrony życia prywatnego i rodzinnego jednostek, w tym w szczególności dzieci pochodzących ze związków jedнопłciowych.

2. Testament i dziedziczenie

W ocenie Kampanii Przeciw Homofobii poważne wątpliwości prawne budzi konstrukcja testamentu, o którym mowa w art. 7 ust. 3 pkt 8 ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (dalej: „ustawa”). Projekt wprowadza bowiem do polskiego porządku prawnego nową, odrębną konstrukcję testamentową albo co najmniej w sposób istotny modyfikuje model testamentu notarialnego, nie określając jednak w sposób dostatecznie precyzyjny jej cech normatywnych ani relacji tej czynności do ogólnych przepisów prawa spadkowego. W praktyce rozwiązanie to ma pełnić funkcję substytutu dziedziczenia ustawowego między stronami umowy o wspólnym pożyciu, którego projekt nie przewiduje, jednak czyni to przy użyciu instrumentu prawnego niedookreślonego i konstrukcyjnie niespójnego.

Z jednej strony projekt przewiduje rozwiązania nieznanne dotychczas polskiemu prawu spadkowemu, w szczególności obowiązek informowania drugiej strony umowy o zmianie lub odwołaniu testamentu, a także szczególne ograniczenia roszczenia o zachówek, o których

mowa w art. 7 ust. 4 ustawy. Z drugiej strony pozostawia nienaruszoną zasadę swobody testowania i nie określa skutków prawnych naruszenia obowiązku informacyjnego przewidzianego w art. 7 ust. 7 ustawy. Projekt nie rozstrzyga w szczególności, czy brak niezwłocznego doręczenia oświadczenia o zmianie lub odwołaniu testamentu pozostaje bez wpływu na ważność i skuteczność tej czynności, czy też powinien prowadzić do określonych konsekwencji cywilnoprawnych.

Brak uregulowania tej kwestii prowadzi do istotnej luki konstrukcyjnej. Ustawodawca nakłada bowiem na stronę umowy obowiązek informacyjny, nie przewidując zarazem żadnej jednoznacznej sankcji za jego niewykonanie albo wykonanie nieskuteczne. W konsekwencji projekt nie daje odpowiedzi na pytanie, jaki jest status prawny drugiej strony umowy w sytuacji, w której testament został skutecznie zmieniony albo odwołany na gruncie ogólnych przepisów prawa spadkowego, lecz informacja o tym nie została jej doręczona albo została doręczona wadliwie.

W rezultacie tytuł prawny drugiej strony umowy o wspólnym pożyciu jako potencjalnego spadkobiercy pozostaje niejasny. Projekt może bowiem wytwarzać po stronie tej osoby usprawiedliwione przekonanie, że rozrządzenie testamentowe powiązane z umową zapewnia jej trwałą i stabilną tytuł dziedziczenia, podczas gdy w świetle ogólnych reguł prawa spadkowego testament zachowuje charakter autonomiczny i co do zasady może zostać w każdym czasie odwołany. Tym samym obowiązek informacyjny przewidziany w projekcie może okazać się instrumentem pozornym, niewyposażonym w skuteczne mechanizmy ochronne.

Projektowana regulacja nie tworzy zatem spójnego modelu ochrony prawnej drugiej strony umowy, lecz stan niepewności co do istnienia samego tytułu dziedziczenia. Powstaje w konsekwencji zasadnicza wątpliwość, czy projektowana konstrukcja pozostaje zgodna z ogólnymi przepisami prawa spadkowego dotyczącymi testamentu, w szczególności z art. 924, 925, 943 i 946 k.c. W obecnym brzmieniu projekt prowadzi bowiem do wykreowania pozoru ochrony prawnej, której ustawa w rzeczywistości nie gwarantuje.

3. Mechanizm jednostronnego rozwiązania umowy

Stowarzyszenie zwraca również uwagę na przewidzianą przez projektodawcę możliwość zawarcia w części szczegółowej umowy postanowienia o możliwości i warunkach rozwiązania umowy przez osobiste złożenie przed notariuszem oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy przez jedną ze stron, z określeniem sposobu, w jaki notarialnie

poświadczony odpis oświadczenia woli doręczany jest drugiej stronie umowy (*vide* art. 7 ust. 3 pkt 7 ustawy). Projektowane brzmienie tej regulacji budzi pewne obawy z zakresu trwałości umowy i ochrony prawnej jej stron. W pierwszej kolejności, projektodawca nie przewiduje konieczności zapewnienia równowagi stron i przewidzenia tych samych uprawnień w zakresie wypowiedzenia umowy dla każdej ze stron, o czym świadczy posłużenie się sformułowaniem “*przez jedną ze stron*” zamiast “*przez każdą ze stron*”. W chwili złożenia takiego oświadczenia, zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 2 ustawy, następuje rozwiązanie umowy. Co szczególnie istotne, osoba wobec której złożono takie oświadczenie (druga strona umowy) nie została wyposażona w jakiegokolwiek narzędzia ochrony przed jego skutkami lub jego podważenia. Zgodnie z wolą projektodawcy, powództwo o unieważnienie rozwiązanie umowy w tym przypadku może wnieść albo strona składająca takie oświadczenie albo prokurator (*vide* art. 30 ust. 2 i 6).

Projektowany mechanizm rozwiązania umowy przez jednostronne oświadczenie, KPH ocenia jako stwarzający ryzyko nadużyć i rozwiązywania umów jednostronnie w sposób nie mający oparcia w żadnych obiektywnych przesłankach. O ile propozycja rozwiązania umowy przez zgodne, wspólne oświadczenie stron zasługuje na aprobatę, gdyż to same osoby będące w relacji powinny móc kształtować stosunki prawne między sobą, o tyle wprowadzenie możliwości rozwiązania jednostronnego powinno budzić zaniepokojenie, w szczególności w sytuacji braku ograniczeń w dopuszczalności rozwiązania umowy. Jedyne zabezpieczenie przewidziane w projekcie polega na orzeczeniu przez sąd o unieważnieniu rozwiązania umowy, tylko w sytuacji gdy za jej dalszym trwaniem przemawiają względy słuszności, jest w ocenie KPH niewystarczające.

4. Ograniczenia w zawarciu umowy

Stowarzyszenie zwraca również uwagę na ograniczenie dopuszczalności zawarcia umowy o wspólnym pożyciu przez osoby pozostające w związku małżeńskim, będące stronami umowy albo będące w związku zawartym “w celu wspólnego pożycia” (*vide* art. 6 pkt 5). Takie rozwiązanie wprost uniemożliwia zawarcie umowy o wspólnym pożyciu przez osoby będące w związku partnerskim zawartym za granicami Polski i stanowi poważne ograniczenie dostępności wprowadzanego rozwiązania. Weryfikacja, czy osoby chcące zawrzeć umowę zawarły uprzednio inny związek za granicą jest w zasadzie niemożliwa - zapewnienie o braku przeszkód do zawarcia umowy zawiera jedynie oświadczenie osób, iż nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie umowy (*vide* art. 2 ust. 4). Skoro zaś związki partnerskie nie są uznawane w polskim porządku prawnym, to nie istnieją w rejestrach ani nie determinują stanu cywilnego osoby, a zatem weryfikacja prawdziwości złożonego

oświadczenia jest w niezwykle utrudniona. Jednocześnie, użyte przez projektodawcę sformułowanie *“związek zawarty w celu wspólnego pożycia”* nie jest precyzyjne, co w przyszłości może prowadzić do prób podważania dopuszczalności zawartych umów.

Na marginesie, KPH wskazuje, iż projektodawca rozwiązaniem z art. 3 ust. 1 ustawy wyłącza całkowicie możliwość zawarcia umowy o wspólnym pożyciu przez osoby posiadające obywatelstwo polskie, a zamieszkujące na stałe za granicą i tam posiadające centrum swojej aktywności życiowej poprzez przewidziany sposób jej zawarcia jedynie przed notariuszem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższe, w połączeniu z omówionym wyżej brakiem możliwości zawarcia związku partnerskiego obowiązującego w Polsce, faktycznie pozbawia osoby mieszkające za granicą innej niż małżeństwo formy zabezpieczenia swojej relacji mogącej odnosić skutki prawne również w naszym kraju.

5. Całkowite pominięcie w ustawie dzieci wychowujących się w rodzinach tworzonych przez strony umowy o wspólnym pożyciu

KPH jednoznacznie negatywnie ocenia całkowicie pominięcie przez projektodawcę dzieci jednej ze stron umowy o wspólnym pożyciu, które są wychowywane wspólnie przez obie strony. W dyskusjach nad pierwotną wersją rządowego projektu ustawy o rejestrowanym związku partnerskim, pojawiał się postulat wprowadzenia tzw. *“małej pieczy”*, umożliwiającej drugiej osobie w związku podejmowanie bieżących decyzji w sprawach dotyczących dziecka, o tyle obecny projekt w ogóle nie odnosi się do tego zagadnienia. Projektodawca w części szczegółowej nie przewidział możliwości udzielenia przez rodzica pełnomocnictwa dla drugiej strony umowy w zakresie bieżących spraw związanych z opieką nad dzieckiem, co jasno wskazuje na całkowite i świadome ignorowanie sytuacji dzieci wychowujących się w rodzinach tworzonych przez osoby będące stronami umowy. Świadczy to o próbie jeszcze większego ograniczenia ewentualnych uprawnień osób będących stronami umowy i pozbawieniu rodziców społecznych jakichkolwiek narzędzi umożliwiających im wykonywanie władzy rodzicielskiej.

Stowarzyszenie w tym miejscu podkreśla, iż wprowadzenie tych regulacji stanowiłoby jedynie usankcjonowanie istniejącej sytuacji - coraz więcej dzieci w Polsce wychowuje się w rodzinach zrekonstruowanych, nie tworzonych przez rodziców biologicznych. Według szacunków Stowarzyszenia, ok. 50 000 dzieci dorasta w rodzinach tworzonych przez osoby tej samej płci w Polsce, co oznacza, że tyle samo matek i ojców sprawujących codzienną opiekę i dzielących ze swoimi osobami partnerskimi trud wychowania nie dysponuje żadnymi prawami względem dzieci, a w sytuacjach codziennych lub kryzysowych nie może

podjąć samodzielnie żadnej decyzji. Powyższe wprost stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci. KPH podziela w tym zakresie zapatrywania Krajowej Izby Radców Prawnych wyrażone w stanowisku z dnia 6 lutego 2026 r¹., iż brak regulacji dotyczących bezpieczeństwa dzieci wychowywanych zarówno przez pary osób tej samej, jak i różnej płci, jest dyskryminujący i sprzeczny ze standardami prawa międzynarodowego.

6. Fakultatywne ograniczenie obowiązku alimentacyjnego do jednej strony umowy

Jak poprawnie zauważono w łącznych uwagach i propozycjach zmian do rządowych projektów ustaw z druków 2110 oraz 2111 przygotowanych przez Krajową Izbę Radców Prawnych², nadmierne uelastycznienie dopuszczalnych postanowień umowy o możliwości uwzględnienia wyłącznie jednej osoby jako uprawnionej do realizacji obowiązku alimentacyjnego wprowadza zbyt daleką nierówność stron. Tworząc tym samym sprzeczność między założeniami zawartymi w art. 8 ust. 1 projektu ustawy zakładającymi zobowiązanie do wzajemnej pomocy czy troski, a także z art. 9 zakładający że strony umowy mają równe prawa i obowiązki wynikające z jej zawarcia. Popieramy w tym względzie rekomendację Krajowej Izby Radców Prawnych, będącą zarazem konkluzją ww. uwag w punkcie 20, wprowadzenia fakultatywnego obowiązku alimentacyjnego dla obu stron umowy, bez możliwości jego ograniczenia do jednej ze stron.

7. Umowa a stan cywilny

Stowarzyszenie wskazuje również na pewną hybrydowość wprowadzanego projektem rozwiązania. Z jednej strony, ustawa ma odnosić się do kwestii związanych z życiem rodzinnym a z drugiej wydaje się, że jest osadzona w prawie cywilnym, a nie rodzinnym. Ustawa ma regulować stosunki między osobami pozostającymi we wspólnym pożyciu, będącymi w związku, co wynika chociażby z jej tytułu. Przeciwwskazaniem do zawarcia umowy jest m.in. pozostawanie w związku „zawartym w celu wspólnego pożycia” (vide art. 6 pkt 5) lub w małżeństwie, a składając zapewnienie przyszłe strony umowy składają również oświadczenie w przedmiocie swojego stanu cywilnego (vide art. 2 ust.2 pkt 4). Umowa, choć zawierana przed notariuszem, ma być przekazywana do właściwego kierownika Urzędu Stanu Cywilnego (vide art. 3 ust. 5). Jednocześnie zaś, zawarcie umowy i uzyskanie nowego

¹ Uwagi i propozycje zmian do rządowego projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz do rządowego projektu ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu, Krajowa Izba Radców Prawnych, Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych.

² *Ibidem*, s. 15-16

statusu osoby najbliższej nie wpływa w żaden sposób na stan cywilny każdej ze stron umowy.

W tym zakresie, KPH podziela stanowisko Krajowej Izby Radców Prawnych³, w którym wskazana na dyskryminujący charakter takiej regulacji i ryzyko odbioru związków osób, które zawarły umowę o wspólnym pożyciu jako znacząco różniące się od związków małżeńskich. Zminimalizowanie wskazanego zagrożenia nierównym traktowaniem możliwe będzie zatem jedynie w sytuacji wprowadzenia równości małżeńskiej, co pozostaje aktualnym postulatem KPH. Powyższe w optyce Stowarzyszenia świadczy o pewnej niekonsekwencji projektodawcy, a przy uwzględnieniu wskazywanych poniżej rozbieżności między projektem a Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym, również o próbie niejako za wszelką cenę oddzielenia umowy o wspólnym pożyciu od ram prawa rodzinnego.

8. Pozostałe kwestie

Finalnie, KPH wskazuje na poniższe kwestie, które nie znajdują wytłumaczenia w uzasadnieniu projektu. W art. 2 ust. 6 projektowanej ustawy, przewidziano, iż złożone przez osoby planujące zawrzeć umowę zapewnienie jest ważne przez okres jednego miesiąca, podczas gdy w przypadku osób planujących zawrzeć małżeństwo zapewnienie ważne jest przez okres 6 miesięcy (*vide* art. 76 ust. 9 p.a.s.c.⁴) Jeśli wolą projektodawcy jest wprowadzenie umowy jako formy bardziej elastycznej niż małżeństwo, niezrozumiałe jest tak krótki czas obowiązywania zapewnienia i w przypadku pewnej opieszałości z zawarciem umowy wymaganie od osób ponownego złożenia zapewnienia. Jednocześnie, w ocenie Stowarzyszenie pozytywnie ocenić należy brak regulacji analogicznych do art. 4 zd. 1 k.r.o.⁵. przewidujących minimalny upływ czasu między złożeniem zapewnienia a zawarciem umowy.

Stowarzyszenie zwraca również uwagę, iż art. 3 ust. 7 projektowanej ustawy zobowiązuje kierownika USC do zawiadomienia notariusza sporządzającego umowę o zarejestrowaniu statusu osoby najbliższej w związku. Skoro z zarejestrowaniem statusu osoby najbliższej projektodawca pragnie łączyć pewne, *nota bene* minimalne, uprawnienia, koniecznym wydaje się wprowadzenie w ustawie mechanizmu poinformowania o powyższym samych zainteresowanych. Powyższe nabiera szczególnej wagi z perspektywy art. 9 projektowanej ustawy, który przewiduje uzyskanie statusu osoby najbliższej dopiero po dokonaniu

³ *Ibidem*.

⁴ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 393).

⁵ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 236).

rejestracji umowy w rejestrze osób najbliższych w związku przez kierownika USC. W tym miejscu konieczne jest zwrócenie uwagi na pozostawienie w pewnej “próżni” przez projektodawcę tych osób, które zawarły umowę przed notariuszem, a która nie została jeszcze zarejestrowana w urzędzie.

Projektodawca przewidział możliwość kształtowania przez strony umowy ustroju majątkowego, wprowadzając możliwość zachowania majątków odrębnych, a także wspólności majątkowej. W art. 15 projektowanej ustawy zamieszczono katalog przedmiotów i praw, nie mogących stanowić majątku wspólnego. Szczególnie należy zwrócić uwagę na wyłączenie z majątku wspólnego przedmiotów majątkowych przypadającym stronom z tytułu dziedziczenia, darowizny lub zapisu (*vide* art. 15 pkt 1). Taka regulacja, odmienna niż w przypadku wspólności majątkowej małżeńskiej (*vide* art. 33 pkt 2 *in fine* k.r.o.), ogranicza swobodę testowania czy rozporządzania swoim majątkiem przez spadkodawcę lub darczyńcę. W ocenie Stowarzyszenia, rozróżnienie między sytuacjami stron umowy a małżonkami w takim zakresie nie jest uzasadnione.

Opracowanie: **Mateusz Trzaska** mtrzaska@kph.org.pl
 Annamaria Linczowska alinczowska@kph.org.pl